

Z Dodatkami kosztuje
w prenumeracie: Bez po-
czty: kwartalnie 4 zł.;
miesięcznie 1 zł. 40 cent.
z pocztą: kwartalnie 5 zł.,
miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie,
drukem garmont, 7 cen-
tów od wiersza. — Rekla-
macye są wolne od opłaty
pocztowej.

Cześć urzędowa.

(Z urzędowej części *Gazety wiedeńskiej*.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem piśmie gabinetowem z 1. i 6. b. m. nadać najlaskawiej swoim rzeczywistym szambelanom, *Rudolfowi* hrabiemu *Wrba* i *Freudenthal* i c. k. Fml. i prowizorycznemu c. k. jeneralnemu inspektorowi artylerji, *Janowi* baronowi *Verneir de Rougemont et Orchamp* godność tajnych radców z opuszczeniem tax.

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 6. czerwea b. r. raczył najmiłostwiej nadać dwie opróżnione posady komisarzy pierwszej klasy w lwowskim okręgu administracyjnym *Adolfowi* *Seredyńskiemu*, komisarzowi powiatowemu w stanie rozporządzalności zostającemu. i *Dr. Ludwikowi* *Kadyi* przetożonemu powiatowemu.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 16. czerwea.

Jutro już nastąpi w Wiedniu uroczyste otwarcie Rady państwa, a dotąd niewiadomo jeszcze nie pewnego, kto właściwie dopełni aktu zagajenia. Zapowiedziany na dziś odjazd Najjaś. Pani do *Possenhofen*, przyczem Jego Mość Cesarz ma towarzyszyć swojej dostojnej małżonce aż do *Salcburga*, utwierdza mniemanie, że Jego Ces. Mość niebędzie obecnym przy otwarciu izb, i że przeto sprawdzi się może domysł dzienników wiedeńskich, iż Radę państwa zagai *Arcyksiężę Rainer*. — W niektórych dziennikach wiedeńskich spotykamy też wiadomość, że pewna frakcya czeskich deputowanych Rady państwa zamierza uchylić się od udziału w obradach. *Donau-Ztg.* powatpiewa jednak o tem. oświadczać, że nie uważa partję czeską za zdolną do zrobienia tak niepolitycznego kroku.

Na sąsiedniej widowni walki w Królestwie Polskiem miała zajść 10. b. m. nowa potyczka pod *Końskiem*; tak przynajmniej utrzymuje telegram krakowski z 14. b. m. w dziennikach wiedeńskich. Bój ten miał stoczyć znowu oddział *Czachowskiego*, podobnie jak 9. b. m. pod *Blizuinami*, i odnieść znowu świetne zwycięstwo. Niecheemy przesadzać wcale wiarogodności tego doniesienia, jednak zdaje nam się, że musi tu być mowa o jednej i tej samej walce, która rozpoczęta 9. b. m. przeciągnęła się aż do dnia następnego. Prócz tej wiadomości nieprzyniosła dzisiejsza poczta nic nowego ani z Królestwa, ani z dalszego teatru walki w zachodnich prowincjach rosyjskich. Owszem zapewnia korespondencya niemieckiej *Gazety lwowskiej* z *Brodów* z 12. b. m., że podług opowiadania podróżnych, przybywających z *Podola*, panuje w tej prowincyi zupełny spokój, i najmniejszy ruch niezdradza nadzwyczajnego stanu rzeczy. Każdy oddaje się zwykłym zatrudnieniom swoim, jak gdyby niezagrażały już żadne burze, i władze urzędują bez przeszkody. Mniejsze bezpieczeństwo, choć zresztą niezakłóca nie zewnętrznej spokojności, zdaje się panować na *Wołyniu*, gdzie władze cywilne i wojskowe czuwają ciągle śledząc pilnie wypadki; nikt niedowierza nagłej ciszy, która nastąpiła po burzy, i może poprzedza nową burzę, i dlatego też trzymają władzepograniczne ciągle w pogotowiu wozy, konie i inne przybory do podróży. Ta sama korespondencya donosi dalej, że dwa wozy z artykułami wojennymi, które zabrali chłopci pod *Łopatynem*, zawierały tylko kilka pik, kos i siodeł.

Niedawno donosił telegram z *Poznańa*, jakoby *Ojciec Ś.* zarządził w Wielkiem Księstwie *Poznańskiem* obchód tysiącletniej rocznicy zaprowadzenia chrześcijaństwa i wstąpienia *Piasta* na tron Polski. Teraz otrzymała *Poseners Ztg.* od arcybiskupiego konsystorza sprostowanie, że ani w papieskiem *breve*, ani też w rozporządzeniu arcybiskupa względem tego jubileuszu nie ma żadnej wzmianki o wstąpieniu *Piasta* na tron.

W dobrze poinformowanych kołach w *Paryżu* mówiono 14. b. m., że hrabia *Walewski* ma wkrótce udać się w miejsce *Księcia Montebello* w charakterze ambasadora francuskiego do *Petersburga*. Francuski paropływ pocztowy, który ma przywieść bliższe szczegóły o zajęciu *Puebli*, nie nadszedł jeszcze wczoraj do *St. Nazaire*.

Journal de St. Petersburg z 13go b. m. ogłasza depezę księcia *Gorzakowa* do amerykańskiego posła *Clay* z 4. b. m., która wyraża zadowolenie Cesarza z odpowiedzi *Sewarda* do *Daytona*. Takie dowody — powiada depeza — wzmacniają węzły wzajemnej sympatji. Cesarz ocenia stałość, z jaką *Seward* utrzymuje zasadę nieinterwencji. — Do *Nation. Ztg.* piszą z *Petersburga*, że jest już na ukończeniu taryfa reformy, która na korzyść przywozu zaprowadza różnicę o 50 kopijek od pudu. Za herbatę pozostanie do r. 1866 różnica 5 kopijek od funta.

Rząd grecki w *Atenach* zarządził 6. b. m. trzydniowy festyn na cześć przyjęcia korony królewskiej. Słychać, że *Księżę Wilhelm*

przybędzie do *Aten* z końcem lipca na *Tryest* i *Korfu*. Słychać, że *Jończycy* chcą przystać na połączenie się z *Grecyą* pod warunkiem, ażeby zatrzymana została dotychczasowa ustawa podatkowa i wyborecza. W *Elis* zaszła demonstracya przeciw nowemu *Królowi*, podarto portret *Księcia Wilhelma*, i dopiero wystąpienie gwardji narodowej przywróciło porządek.

Poczta *lewantyńska* z 6. b. m. donosi, że do *Stambułu* nadeszła odpowiedź *Francji* na notę *Porty* w sprawie kanału *suezyckiego*; rząd francuski zaprzecza w niej, by kanał zagrażał w czemkolwiek interesom *Tureyi*. — *Ministra finansów*, *Mustafę Basze*, ma zastąpić *Meviz Basza*, gubernator *Brussy*. Kilku *Polaków* udało się ztąd na widownię powstania polskiego; za nimi pójdą inni. Zaś ze *Smyrny* donoszą z 5. b. m., że przybył tam członek warszawskiego komitetu rewolucyjnego, *Marcin Krzekowski*, zwerbował większą część tamtejszych *Polaków* i powiózł francuskim paropływem do *Stambułu*, zkąd odjadą do *Polski*.

Internuncyusz austriacki baron *Prokesch* wyjechał już z *Konstantynopola* do *Wiednia*, i był 13. b. m. w przejeździe w *Giurgewie*, gdzie przyjmowali go cesarski jeneralny konsul, baron *Eder* i kanclerz *Montlong*.

Lwów, 15. czerwea. Wiadomość o wzięciu *Puebli*, tak niespodziewana i wcale nie oczekiwana, mogłaby zachwiać ufnosć w utrzymanie pokoju europejskiego w tem przypuszczeniu, iż Cesarz *Napoleon* będąc teraz panem sytuacji w *Meksyku*, ciężcyć będzie całym wpływem *Francji* na wiszących sprawach europejskich, i prędzej pokusić się może o czynne poparcie dyplomatycznej dotąd interwencji w kwestyi polskiej, w razie możliwym, że zabiegi dyplomacyi żadnego skutku nie odniosą. Obawę tę powiększyłyby jeszcze mógł wzgląd na ostateczne wybory paryskie, w których stronnictwo monarchiczno konserwacyjne, pokoju przedewszystkiem pragnące, okazało się tak mdłym i bezsilnym i uleż musiało przewadze stronnictwa republikańsko-demokratycznego, nie równie ruchliwszego i do czynu bardziej pochopnego. Wszelka jednak obawa zniknąć dziś musi w obec postawy *Anglii*, która teraz już wyraźnie się na stronę pokoju przechyliła. Pod tym względem nie zachodzi już najmniejsza wątpliwość; ludziom najwięcej uprzedzonym bielmo z oczu spaść musi; *Anglia* w żadnym razie wojny o sprawę polską prowadzić nie będzie. Wyrzekł to jawnie i dobitnie lord *Russell* na posiedzeniu izby panów z dnia 8. bieżącego miesiąca, z którego pobieżny wyciąg wczoraj podaliśmy. Szlachetny lord oświadczył wyraźnie, iż przywrócenie niepodległej *Polski* nie może być zadaniem *Anglii*, powiedział następnie, iż nie widzi żadnej korzyści dla *Polski* interwencji, zapewnił zaś w końcu, iż gabinet udzieli parlamentowi wiadomości o rezultacie negocyacji dyplomatycznych, bez względu czy takowe skutek jaki odniosą lub nie, i na tem poprzestanie, protestując z góry przeciwko wszelkiej myśli wojennej. Wszystko to jest jasne, wcale nie dwuznaczne, nie na żart i nie bez celu wypowiedziane. Oświadczenie lorda sekretarza stanu spowodowało słusznie lorda *Grey* do zauważania, iż jeżeli *Anglia* zbrojnie wystąpić nie chciała, to wdanie się jej dyplomatyczne klęski, którym zapobiedz usiłowała, bardziej jeszcze pogorszy. Uwadze tej wielkiej trafności odmówić zaiste nie można. Bez żadnej bowiem dyplomatycznej przenikliwości, prostym tylko rozumem z góry przewidzieć było można, iż najzarliwsza pisemna lub słowna interwencya właściwego skutku nie odniesie bez gotowości poparcia jej zbrojnym wystąpieniem, jeżeli *Rosya* uwzględni jej odmówi. Jakoż postępowaniem swem w sprawie polskiej, gabinet londyński zaparł się poniekąd odwiecznych tradycyji polityki angielskiej, tych tradycyji, które się do ustalenia powagi i potęgi *Anglii*, nie mało przyczyniły; lord *Russell* zaś stanął w sprzeczności własnym słowom swoim, przed dwoma dopiero laty wyrzeczonym. Wkrótce po wybuchu powstania polskiego powiedzieliśmy w dzienniku naszym, iż nie wierzymy wcale, ażeby *Anglia* do dyplomatycznej nawet interwencji w kwestyi polskiej naklonić się dała, bo przecież w roku 1861, gdy znany p. *Pope Hennessy*, z powodu ówczesnych manifestacyj warszawskich, religijno-narodowych, i srogiej ich przez wojsko rosyjskie represyi, żądał dyplomatycznej interwencji gabinetu angielskiego, lord *Russell* w izbie niższej zaraz mu odpowiedział, iż dyplomatyczna interwencya, jak doświadczenie uczy, na nic się nie przyda, *Anglia* zaś wojny prowadzić nie myśli, a słowo jej, to potęga, wyrzeczone być nie powinno tam, gdzie skutku nie odniesie. Mogliśmy więc twierdzić, iż *Anglia* powstrzyma się od wszelkich kroków dyplomatycznych, bośmy wiedzieli, że wojny w roku 1863 prowadzić nie będzie, tak jak jej w 1861 prowadzić nie myślała. Stało się jednak inaczej. Gabinet londyński w roku 1863 w kwestyi polskiej na drodze dyplomatycznej nader silnie i energicznie wystąpił, słów ostrych rządowi rosyjskiemu wcale nie szczędził. Komu nie wyszły z pamięci depeze do lorda *Napiera*, i rozmowa lorda *Russella* z baronem *Brunnowem*, — owa rozmowa, z której zapach prochu i bojów z daleka nas zaleciał —

ten słusznie dziwić się będzie, iż szorstki leopard dumnego Albionu, tak nagle w potulnego przemienił się baranka. Zaprzeczyc zaś nie można, iż dyplomatyczne wystąpienie Anglii, nie mała było otucha dla powstania polskiego; nie było ono bez wpływu na owe wyteżenie wszelkich sił, dla utrzymania rozpaczliwej a nie równej walki, sprowadzającej w Polsce owe okropności, których przerażający obraz lord Russell tak wymownie skreślił. Z tego punktu widzenia postępowanie gabinetu londyńskiego o niekonsekwencyę pomówićby można, bo ono według słów lorda Greya, pogorszyło kłeski, którym zapobiedz chcieli.

Nie naszą to wszakże rzeczą wdawać się w ocenienie kroków gabinetu londyńskiego: przed parlamentem to i narodem angielskim wytłumaczyć się z niego winien: historia z resztą sądzić o nim będzie. Nam to wystarcza, że w obec wyraźnego postanowienia Anglii, poprzestania w kwestyi polskiej na dyplomatycznych notach i rokowaniach, bez względu na to, czy skutek jaki odniosą lub nie odniosą, w obec tego postanowienia, wojna w sprawie polskiej stała się nie możliwą. Bo któżby ją prowadzić miał? Francya sama lub z Szwecyą złączona, bez współnictwa Anglii na nią się nie odważy. Bo wojna z Rosyą, to dla Francyi nie wojna lądowa, jak kampania 1859 roku. To wojna morska, w której jak w kampanii kryńskiej, siły lądowe w odległe strony morzem transportowane i utrzymywane być muszą. Gdyby Francya wojnę takową na własną rękę podjęła, toby się wystawiła na to, iżby Anglia w toku wojny przeciwko niej wystąpiła i prawa jej dyktowaćby mogła. Francya więc w wojnie takowej wystawiłaby się na ewentalności, mogące skruszyć całą jej potęgę. Interes Francyi nie wymaga wcale narażenia się na tak zgubne niebezpieczeństwo, a cesarz Napoleon za nader wiele ma przenikliwości i zimnej rozwagi, żeby go nie przewidział i z góry nie ocenił. Obecna więc postawa Anglii usmierzyć może wszelkie obawy o utrzymanie pokoju europejskiego; oświadczenie lorda Russella w parlamencie usuwa wszelką wątpliwość, jaka pod tym względem być jeszcze mogła.

Monarchia Austriacka.

Lwów, 13. czerwea. (Wylosowane listy zastawne.) Dnia dzisiejszego odbyło się 41 losowanie listów zastawnych galicyjskiego stanu. Towarzystwa kredytowego za sumę 154.465 zł. przy którym następujące listy zastawne wyciągnięte zostały:

Seryi I. sztuk 2, nra: 351, 427 wartości 20.000 zł.
Seryi II. sztuk 4, nra: 108, 455, 476, 571 wartości 20.750 zł.
Seryi III. sztuk 82, nra: 711, 766, 1383, 2271, 2314, 2362, 2948, 3073, 3148, 3327, 3688, 4515, 4571, 4941, 5069, 5101, 5177, 5521, 5812, 6178, 6305, 6769, 6837, 6933, 7015, 7040, 7447, 8357, 8519, 8858, 8929, 9255, 9471, 9564, 9604, 9665, 9856, 10.343, 10.765, 10.819, 10.928, 10.952, 10.995, 11.057, 11.118, 11.167, 11.185, 11.255, 11.339, 11.347, 11.365, 11.390, 11.402, 11.442, 11.471, 11.527, 11.587, 11.625, 11.630, 11.825, 11.902, 12.274, 12.455, 12.573, 12.627, 12.923, 12.980, 13.046, 13.164, 13.212, 13.270, 13.294, 13.331, 13.716, 13.737, 13.741, 13.756, 13.914, 13.925, 14.008, 14.085, 14.131 wartości 83.900 zł.
Seryi IV. sztuk 36, nra: 153, 348, 531, 627, 638, 697, 1153, 1517, 1765, 1916, 1966, 2096, 2199, 2620, 2882, 3552, 4069, 4213, 4326, 4452, 4469, 4565, 4761, 4834, 4851, 4853, 4871, 4968, 5115, 5186, 5214, 5243, 5525, 5626, 5689, 5722 wartości 18.525 zł.
Seryi V. sztuk 109, nra: 100, 461, 566, 756, 1086, 1127, 1223, 1255, 1287, 1402, 1760, 2212, 2386, 3293, 3395, 3553, 3667, 4280, 4468, 4743, 4797, 4889, 4936, 5111, 5222, 5245, 5281, 5410, 5740, 5808, 5980, 6176, 6400, 6551, 6848, 7024, 7051, 7163, 7358, 7404, 7559, 7666, 7708, 7756, 7878, 7939, 8062, 8308, 8309, 8616, 8669, 8848, 9253, 9396, 9537, 10.016, 10.298, 10.347, 10.372, 10.465, 10.520, 10.708, 10.822, 10.847, 10.939, 11.205, 11.349, 11.463, 11.518, 11.867, 11.910, 11.947, 12.063, 12.096, 12.101, 12.157, 12.165, 12.216, 12.620, 12.758, 12.791, 12.819, 12.868, 12.870, 13.057, 13.165, 13.282, 13.494, 13.500, 13.532, 13.899, 13.947, 13.974, 14.033, 14.199, 14.551, 14.579, 14.582, 15.016, 15.250, 15.428, 15.455, 15.459, 15.465, 15.476, 15.705, 15.742, 15.917, 16.003 wartości 11.290 zł. Razem 154.465 zł.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego wzywa niniejszem posiadaczy wyszczególnionych powyżej listów, zastawnych, aby się po wypłacie kapitału w pełnej imiennej wartości dnia 31. grudnia 1863, lub później do kasy Towarzystwa we Lwowie zgłosili; ponieważ opłata prowizyi od tych listów zastawnych z wymienionym dniem 31. grudnia 1863 ustaje, przeto kupony, któreby za dalszy czas wypłacone były lub brakowały, od kapitału wylosowanego listu zastawnego potrącone zostaną.

Wypłacie wylosowanych listów zastawnych uskuteczniają w zastępstwie Towarzystwa kredytowego także następujące domy handlowe: Franciszek Antoni Wolf w Krakowie, Halberstam i Nirenstein w Brodach, Leopold Kronenberg w Warszawie, Maurycy i Hartwig Mamroth w Poznaniu, Kendler i spółka w Wiedniu, Michał Kaskel w Dreźnie, bracia Bethmann w Frankfurcie n. M., Mendelsohn i bracia w Berlinie, Ignacy Leipziger i spółka w Wrocławiu, i Leopold Laemel w czeskiej Pradze.

Z Dyrekcji galic. Towarzystwa kredytowego.

Lwów, 15. czerwea. (Sprostowanie.) Korespondencya niemieckiej *Gazety lwowskiej* z **Brodów** z 4. b. m., którą podaliśmy także w dzienniku naszym z 8. b. m., donosiła między in-

nemi, że w Tarnopolu w chwili nadejścia transportu powstańców, którzy pod Pałczyńcami przeszli do Galicyi, jak również w następnych dniach zdarzały się demonstracye polityczne, kacie muzyki, że śpiewano zakazane pieśni, i że straż wojskowa czynnie została znieważoną. Teraz dowiadujemy się z urzędowego źródła, że w Tarnopolu nie podobnego się nie zdarzyło i spokojność w zaden sposób nie była zakłócona.

Wiedeń, 14. czerwea. (Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Jej Mość Cesarzowa — pisze wiedeńska *Presse* — odjeżdża podług wydanych teraz rozporządzeń dnia jutrzejszego do Possenhofen. Najjaś. Pani wsiedzie w Penzingu do osobnego wagonu kolei zachodniej pod osobistym kierownictwem dyrektora kolei i odjedzie ztamtąd o godzinie 9. zrana. Jego Mość Cesarz będzie towarzyszyć dostojnej małżonce swojej aż do Salzburga, zaś Cesarzewicz *Rudolf* i Arcyksiężniczka *Gizela* pożegnają już na miejscu odjazdu swoją cesarską Matkę. — Książę *Ernest* Koburski odwiedzał wczoraj księcia *Brunświckiego* w Hietzingu, i zdaje się, że przedłuży jeszcze o kilka dni swój pobyt w Wiedniu. Codziennie też przyjmuje książę w swoim hotelu wiele znakomitości politycznych.

Książę Karol *Auersperg* przyjechał wczoraj z Ems.

Wiedeń, 13. czerwea. (Sankeye odmówione.) Uchwalony przez Forarlberski sejm krajowy projekt do ustawy względem podwyższenia płacy nauczycieli szkół ludowych, nie otrzymał sankcya cesarskiej według najwyższego postanowienia z 9go b. m. z tej przyczyny, ponieważ zawiera postanowienia po części już istniejące, po części sprzeciwiające się prawu gmin do rozporządzania funduszem szkół normalnych.

Według dalszego najwyższego postanowienia z tegoż dnia nie została także udzielona sankcya cesarska uchwalonemu przez powyższy sejm krajowy projektowi do ustawy względem patronatu szkolnego i konkurencyi szkolnej, z przyczyny, że tenże różni się w zasadzie od projektu rządowego.

(*Wiadomości bieżące.*) Dnia 18go b. m. będzie wieczór u p. ministra *Schmerlinga* dla członków rady państwa. Kardynał prymas węgierski uda się z *Nohitsch* na trzechsetletnią uroczystość jubileuszu do Trydentu, dokąd ma przybyć także biskup siedmiogrodzki *Dr. Haynald*. Rada gubernialny *Gustaw Grois* ma tymczasowo prezydować na sejmie krajowym siedmiogrodzkim, dopóki prezydent i wiceprezydenci nie zostaną zamianowani. Według rozporządzenia ministerstwa wojny z 4go z. m. dozwolono podoficerom, którzy z końcem czerwea 1863 nabywają prawa do wcielenia w rezerwę, lub którzy od dawniejszego czasu służąc nie chcą być wcieleni jako zastępy, jeżeli zobowiążą się do dobrowolnej służby do końca czerwea 1864 pobierać dodatek do płacy z funduszu zastępstwa, a mianowicie feldweble i szarże tegoż stopnia otrzymają po 6 zł., kaprale i szarże tegoż stopnia po 3 zł. na miesiąc.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 12. czerwea. (Wyroki śmierci.) *Dziennik Pow.* donosi: W dniu 31. maja (12. czerwea) r. b., na stoku *Alexandrowskiej* cytadeli, ponieśli publicznie karę śmierci przez powieszenie, przestępcy stanu, dymisyonowany sekretarz gubernialny *Henryk Abicht* i kapucyn ksiądz *Agrypin Konarski*.

Henryk Abicht aresztowanym został dnia 7. (19.) listopada 1862 roku wraz ze studentami medycyko-chirurgicznej akademii warszawskiej, *Stanisławem Maleszewskim* i *Michałem Kozłowskim*, w skutku podejrzenia, jakie ściągęła na nich broń znaleziona w bryczce ich, pozostawionej przed domem zajezdnym, gdy ciż w tymże domu bawili. Podejrzenie to zwiększyło się tem bardziej, kiedy widząc nadechodzącą policyę, zawezwaną do odbycia rewizyi w bryczce, chcieli ratować się ucieczką, a *Abicht* usiłował strzelić do burmistrza. Po aresztowaniu ich okazało się, że wszyscy mieli podobione paszporta. W bryczce i przy *Abichcie* znaleziono: 1. Upoważnienie komitetu centralnego rewolucyjnego, do zbierania składek; 2. 16 kwitów tegoż komitetu na złp. 974 gr. 10; 3. sześć rewolwerów; 4. trzy pudelka z prochem, nabojami do rewolwerów i pistonami; 5. dwie siekiery, drąg żelazny i dłuto; 6. truciznę w płynie; 7. dwa blankiety z pieczęciami na paszporta.

Z wyprowadzonego śledztwa i zeznań *Abichta*, okazało się co następuje:

Henryk Abicht pochodzi ze szlachty gubernii Wileńskiej, ma 27 lat wieku, religii ewangelicko-augsburskiej, nauki pobierał w gimnazjum Wileńskim, pozostał na służbie od r. 1852 do 1857 w zarządzie poczty, w roku zaś 1857 uciekł z Wilna za granicę, z powodu, jak się ze ściągniętych wiadomości okazało, znacznych długów, które zrobił prowadząc najrozpuśtniejsze życie, oraz z obawy odpowiedzialności w skutku podejrzenia o skradzenie znacznej sumy pieniędzy, zabranej jego stryjowi.

W czasie śledztwa i na odbytych sądzie, *Henryk Abicht* zeznał, że jeszcze przed ucieczką za granicę należał w Wilnie do tajnego towarzystwa politycznego, a we wrześniu 1857 r. uciekłszy z Wilna, udał się przez Warszawę i Kraków do Londynu, gdzie pracował w drukarni *dziennika „Kołokol”*, jako korektor i tłumacz, i zarazem wstąpił do tak zwanego „polskiego towarzystwa rewolucyjnego”; potem *wybrany został na członka komitetu polskiego*, celem którego było wzniecenie w Polsce zbrojnego powstania, i zostawał w tym komitecie do r. 1861. Pomieniony komitet, w celu rozszerzenia swej propagandy, rozsyłał emisaryuszów. Prócz tego

tenże Abicht był członkiem „towarzystwa międzynarodowego“ mającego na celu jednoczesne wywołanie powszechnego powstania dla obalenia rządu monarchicznego i zaprowadzenia wszędzie demokratycznych rządy w państwach. W r. 1861 Abicht miał sobie przez pomieniony komitet polski poruczone udanie się do Królestwa Polskiego, w charakterze emisariusza; lecz chcąc poprzednio obeznać się w ogólności ze stanem sprawy polskiej, udał się do Paryża, gdzie się widział z Ludwikiem Mierostawskim. Z Paryża jeździł dwa razy znowu do Londynu, raz dla zakomunikowania komitetowi zebranych wiadomości, a powtórnie w celu dostania paszportu, który rzeczywiście był mu wyjednano przez komitet, na imię Johna Breta, poddanego angielskiego. Za tym paszportem przybył on 25. marca r. z. do Warszawy i zatrzymawszy się w hotelu na Dziekance, oddał paszport swój policyi; następnie zaś odebrawszy go pod pozorem wyjazdu do Moskwy, mieszkał w rozmaitych miejscach w Warszawie za fałszywymi paszportami, które sam podrobił i do których przyklejał zrobione w Londynie pieczęci.

Tymczasem zapoznawszy się z agentami Warszawskiego komitetu centralnego, wszedł za ich pośrednictwem w stosunki z tymże komitetem; poczem zajął się spełnianiem przyjętego na siebie w Londynie obowiązku, to jest, przygotowaniem zbrojnego powstania, a w tym celu starał się przez osoby rozmaitego stanu zaprowadzić kółka rewolucyjne. Prócz tych działań trudnił się rozszerzeniem tak w Warszawie, jako też i w ogóle w Królestwie Polskiem, gazet potajemnie wydawanych, które otrzymywał od różnych osób w Warszawie. Przy wyjeździe jego z Warszawy do rozmaitych miejsc w Królestwie i na Litwę, dawano mu tutaj listy rekomendacyjne; jeżdżąc zaś po Królestwie i Litwie, wszędzie namawiał obywateli do zbliżenia się z włościanami i pozyskania ich sąfiantu a to w celu, iżby przy wybuchnięciu powstania, mieć możność podburzenia prostego ludu na pierwsze hasło. Chociaż w działaniach swych, Abicht wykonywał polecenia komitetu centralnego, jednak miał z nim stosunki li tylko przez jego agentów, przez których odbierał też rozkazy; z tego powodu członków komitetu wcale nie zna. Prócz tego, tenże komitet dawał mu w niektórych razach zlecenia, a mianowicie, ażeby się udał do tej lub owej osoby, zajął się propagandą w tem lub owem miejscu. O skutkach swoich działań donosił Komitetowi.

W czasie pobytu swego w Królestwie Polskiem i na Litwie przybierał rozmaite zmyślone nazwiska, tak, że prawdziwe jego nazwisko znane było bardzo nie wielu osobom z najbliższych jego znajomych.

Sąd wojenny połowy po rozpoznaniu tej sprawy na podstawie powyższych okoliczności i własnych zeznań obwinionego skazał Henryka Abichta na karę śmierci „przez powieszenie.“

Obwinieni Stanisław Maleszewski i Michał Kozłowski uznani za winnych usiłowanej ucieczki za granicę, pozyskania w tym celu od Abichta fałszywych paszportów, a Maleszewski prócz tego namawiania Kozłowskiego do ucieczki skazani zostali: Maleszewski na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie na osiedlenie w mniej odległych miejscach Syberii, a Kozłowski na pozbawienie wszelkich szczególnych służących mu osobiście i do stanu jego przywiązanych praw i przywilejów, i zesłanie na mieszkanie do gubernii Wołogodzkiej.

Ksiądz Agrypin Konarski, mający wieku lat 43, Kapucyn, w czerwcu 1856 r. zesłany był na Łysą górę, z kąd w r. 1859 uciekł za granicę, a od r. 1861 mieszkał w Krakowie. Na początku r. 1863 w skutku wezwania komitetu centralnego rewolucyjnego udał się do bandy Langiewicza, po rozbięciu której przeszedł do bandy Czachowskiego, a następnie do bandy Kononowicza; spełniał obowiązki księdza, odbierał rewolucyjną przysięgę, po skończonem nabożeństwie miewał przed ołtarzem rewolucyjne mowy i nauki. 23go maja opuścił bandę Kononowicza, który przepędził go za częste upijanie się.

Rosya.

Petersburg, 5. czerwca. (Mianowanie administratora archidiecezyi mohylewskiej.) Poczta północna pisze: Z powodu śmierci w dniu 23. kwietnia arcybiskupa Mohylewskiego, metropolity wszystkich rzymsko-katolickich kościołów w Cesarstwie, Wacława Żylińskiego, zmarłego w Petersburgu, mohylewska katedralna kapituła, stosownie do przepisów kanonicznych i zgodnie z art. XX. konkordatu z dworem rzymskim z dn. 22. lipca (3. sierpnia) 1847 r. (59 art. XI. t. z. pr. cz. I.), jednogłośnie wybrała 29. kwietnia na jeneralnego wikaryusza mohylewskiej archidiecezyi, sufragana zmarłego metropolity biskupa platejskiego, (in partibus infidelium) Maksymiliana Staniewskiego, który był w ciągu wielu lat proboszczem tutejszego kościoła św. Katarzyny i zasłużył sobie na ogólne poważanie u tutejszych katolików.

Z postanowienia trydenckiego soboru (sessio XXIV. cap. 16 de reformatione), kapituła w razie wakującej biskupiej katedry obowiązana jest w ośm dni od otrzymania urzędowego zawiadomienia o śmierci naczelnika dyecezyi, wybrać jeneralnego wikaryusza, który też zarządza dyecezyą aż do mianowania następcy zmarłego biskupa. Na zasadzie najnowszego kanonicznego prawa, dokonywane ze strony duchowieństwa wybory nie tylko w zarządach dyecezalnych, ale też do obowiązków proboszczów, mają zawsze za warunek, iżby obierany lub mianowany, był akceptowany przez rząd, żeby on był, jak się wyraża prawo kanoniczne, *persona grata*. Takowa zasada

właściwych artykułach traktatu naszego z dworem rzymskim, została wyrażona przez wymaganie, przy podobnych mianowaniach, zgodzenia się rządu (art. XVII., XX. i XXX.) i akceptowania przez rząd mianowanego, ze względu na jego prowadzenie się świeckie (art. XXII.).

Zgodnie z powyższym wyborem najprzewielebniejszego księdza Staniewskiego, nastąpiło w skutek najpoddanniejszego przełożenia p. ministra spraw wewnętrznych, najwyższe zezwolenie na objęcie przez ks. Staniewskiego czasowego zarządu archidiecezyą mohylewską.

Podajemy akt wyboru przez kapitułę mohylewską do obowiązku jeneralnego wikaryusza ks. biskupa Maksymiliana Staniewskiego.

„Otrzymałszy wiadomość o śmierci ś. p. Jaśn. wielm. prezesa kolegium rzymsko-katolickiego arcybiskupa mohylewskiego i metropolity wszystkich rzymsko-katolickich kościołów w Rosyi, kawalera rozmaitych orderów, Wacława Żylińskiego, zaszłej 23. kwietnia o 4. godzinie po północy w Petersburgu, zebrała się kapituła w mieście gubernialnem Mohylewie, a mianowicie prałat prepozyt Antoni Kossowski, prałat dziekan Ludwik Brynk, prałat archidyakon Augustyn Wróblewski, prałat kantor Adolf Bagiński, prałat scholastyk Piotr Kiełkiewicz, kanonik kaznodzieja Ludwik Godlewski, kanonik wice-kustosz Julian Wasilkowski i kanonik senior Jerzy Iwaszkiewicz. Po odprawieniu mszy uroczystej (Messa de Spiritu Sancto), przystąpiła do wybrania jeneralnego wikaryusza (sede vacante) zgodnie z postanowieniem powszechnego soboru trydenckiego, a dla dopełnienia należytej formy, kapituła na ten akt nadzwyczajny wybrała prezesem swoim, kanonika seniora Jerzego Iwaszkiewicza, sekretarzem wybrano kanonika, honorowego asesora konsystorza Piotra Kiewlicza. Po doprowadzeniu go do przysięgi na wierne wykonanie przyjętego obowiązku, p. prezes kapituły odczytał modlitwę przed krucyfiksem (veni S. spiritus cum v. et collecta) przystąpił do wotowania, zgodnie z postanowieniem kościoła (per vota secreta).

„Po dopełnieniu tego i ujawnieniu podanych głosów przez obecnych, okazało się, że jeneralnym wikaryuszem mohylewskiej archikatedralnej kapituły, wybrany został jednogłośnie biskup platejski, sufragan mohylewski, kawaler orderów, Maksymilian Staniewski. Skutkiem tego kapituła na mocy praw kościelnych postanowiła: o takowem jednogłośnie obraniu kanonicznem, sporządzić akt należyty, zapisać go do księgi aktów kapituły i przedstawić jak należy do kolegium, a jeneralnemu wikaryuszowi, najprzewielebniejszemu ks. biskupowi Staniewskiemu, za ogólnem podpisem i przyłożeniem pieczęci kapituły, wydać akt kanoniczny.“

„Oryginał podpisali: prezes kapituły kanonik archikatedry mohylewskiej Jerzy Iwaszkiewicz. Doktor teologii, prałat prepozyt A. Kossowski, prałat dziekan Ludwik Brynk, prałat archidyakon Augustyn Wróblewski, prałat kantor Adolf Bagiński, prałat scholastyk Piotr Kiełkiewicz, kanonik kaznodzieja Lucyan Godlewski, kanonik wice-kustosz Wasilkowski. — Poświadczył sekretarz kapituły ksiądz Kiewlicz.“

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Stryj, 5go czerwca. W drugiej połowie z. m. były na targach w tutejszych obwodach następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejscetargu:											
	Wojniłów		Bukaczowce		Dolina		Rożniałów		Zurawno		Stryj	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	90	2	90	2	80	3	10	2	77	3	35
„ żyta . . .	2	.	2	.	2	.	1	80	1	67	1	75
„ jęczmienia . . .	1	80	1	80	1	50	1	50	1	50	1	40
„ owsa . . .	1	10	1	10	1	20	1	.	1	17	1	30
„ hreczki . . .	1	90	1	90	1	50
„ kukurudzy . . .	2	.	2	.	2	10	1	80	.	.	1	75
„ ziemniaków . . .	1	10	1	10	1	20	1	20	1	20	.	80
Cetnar siana	54	.	54	1	.	.	60	.	90	.	80
„ wełny
„ nasienia koniczu
Sąg drzewa twardego . . .	6	30	6	30	5	.	4	80	4	20	5	25
„ „ miękkiego . . .	5	25	5	25	3	85	4	.	2	70	4	20
Funt mięsa wołowego	12	.	11	.	11	.	11	.	10	.	13
Mas okowity	60	.	60	.	75	.	40	.	60	.	72

Kronika.

(Pożary.) W Wiszence małej, w obwodzie lwowskim, zgorzały 4go b. m. przez nieostrożność trzy domy włościańskie z wszystkimi budynkami gospodarskimi i częścią przeszłoroocznej krecsenicy.

Zaś dnia 25. maja powstał pożar o północy z niewiadomej przyczyny na folwarku dworskim w Dryszczowie, w obwodzie brzeżańskim, i zgorzało

niejm budynków ze wszystkimi sprzętami gospodarskimi, a oprócz tego 26 sztuk bydła.

(Samobójstwo.) Dnia 6go b. m. obwiesiła się w Grochowcach, w obwodzie przemyskim, tamtejsza właścianka Ewa Ch. we własnej izbie. Powód tego samobójstwa nie jest jeszcze wiadomy.

(Uniwersytet w Lipsku.) Z Lipska pod dniem 9go b. m. donoszą do „Jen. Kor., że tamtejsza akadem. w której katedry ekonomii narodowej, statystyki i prawa publicznego są szczególnie dobrze obsadzone, nie była od 30 lat tak licznie uczeszczana, jak teraz. Uniwersytet lipski liczy w lecie 1863 r. 1007 uczniów, podczas gdy w lecie 1856 było ich tylko 782.

Najświeższa poczta.

K r a k ó w, 15. czerwca. Krak. Ztg. donosi: Przedwczoraj po południu transportowano tędy 6, a wczoraj 23 powstańców przeznaczonych do internowania w Ołomuńcu i z nimi wysłano zład 8. Odstawiono tu z Rudek 3, z Bochni 1, z Pilzna 7 powstańców. W dworcu kolei aresztowano Szwajcara i Francuza z fałszywymi paszportami, a na cmentarzu 9 ochotników powstańczych.

Pan Bondy, korespondent pragskiego dziennika Hlas, był tu przedwczoraj wieczór napastowany, ponieważ wzięto go za szpiega rosyjskiego. Przywódca tej napaści, pomocnik murarski, został aresztowany.

Majdan, 13. czerwca. Pod Moszczanicą po tamtej stronie granicy stoi 80 do 100 nieuzbrojonych powstańców. Pod Potokiem pojawił się dnia 12. b. m. mały oddział liczący 30 ludzi a należący jak słychać do oddziału Lelewela, stojącego pod Budziarzami nad Tanwią.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. czerwca.

Hotel George: PP. Augustynowicz Sew., z Szeptyc. — Ochocki Józef, z Wierzbowice. — Hr. Dzieduszycki Stan., z Gwoźdca starego. — Hr. Dzieduszycki Wład., z Jezupola. — Pajgert Józef, z Sidorowa.

Hotel europejski: Pajgert Miecz., z Krzywienki. — Dworzak Jan, z Niewszyna. — Czajkowski Jan, z Sarnik.

Hotel angielski: Słonecki Zeno, z Jurowiec. — Aslan Ant., z Czinkowa. — Łabędzki Alb., z Cykowa.

Hotel Krakowski: Zagórski Stan., z Wołynia. — Lewicki Hipol., c. k. notaryusz, z Rohatyna.

Pod białego konia: Croise Ludw., z Koszelowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. czerwca.

PP. Hr. Komorowski Piotr, do Bilinki. — Obniski Zyg., lekarz, do Wiednia. — Małecki Kaj, do Komoroch. — Waschak Józef, do Civitzy. — Wil-

czyński Adam. — Gutowski Alex. — Hr. Komorowski Wojc., c. k. nadp. cznik. — Hr. Orłowski Alex., na Wołyn. — Stanisławski Fran., do Warszawy — Serwatowski Wojc., do Buczniowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. czerwca 1863.

Table with 6 columns: Pora, Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum., Stopień ciepła według Reaum., Stan powietrza wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery. Rows for 7. god. zrana, 2. god. po poł., 10. god. wiecz.

Ilość deszczu 1...56.

Kurs lwowski.

Dnia 15. czerwca.

Table with 5 columns: Dukat holenderski, Dukat cesarski, Półimperyal zł. rosyjski, Rubel srebrny rosyjski, Talar pruski, Polski kurant i pięciozłotówka, Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł., Galicyjskie obligacje indemnizacyjne, 5% Pożyczka narodowa, Akce gal. kol. żelaz. Karola Ludwika. Columns for gotówka (zł., c.) and towarem (zł., c.).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 15. czerwca.

Table with 3 columns: 5% Metaliki, 5% pożyczka narodowa, Akce banku wiedeńskiego, Londyn, 10 funtów szterlingów, Losy z 1860 roku, Dukat pojedynczy, Srebro. Columns for złr. and kr.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. czerwca.

1. Błąg publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa. pien. towar.

Table with 3 columns: W austr. wal. po 5%, zwrotny po 5%, Z pożyczki narod. z proc., od stycznia do lipca po 5%, od kwiet. do paźd. po 5%, Z r. 1851 ser. B. po 5%, Metaliki po 5%, Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%, dtto. po 4 1/2%, dtto. 4%, dtto. 3%, dtto. 2 1/2%, dtto. 1%.

Table with 3 columns: Przech. do wyl. z r. 1839 całe losy, Przech. do wyl. z r. 1839 piąta część losów, Przech. do wyl. z r. 1854, Przech. do wyl. z r. 1860 po 500zł., Przech. do wyl. z r. 1860 po 100 zł., Renty Como po 42 lir. austr., Wylos. obl. dawn. długu państ., Przech. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju, dtto. z procent. za granicą.

Table with 3 columns: B. Krajów koronnych, Niższej Austrii, Wycz. Aust. i Saleb., Czech., Morawii, Śląska, Styrya, Tyrolu, Kar., Krainy i Wyb., Węgier.

Table with 4 columns: Obl. ind. po 5proc. za 100zł., Banatu Tem., Kroacyi i Sławonii, Galicyi, Siedmiogrodu, Bukowina, Z klauzulą wylos. w r. 1867, Lomb. wen. pożycz. z r. 1859, Dług Tyrolu, Dług Saleburga, Dług Krainy.

2. Stan oblig. domestykaln.

Table with 4 columns: Po 3% za 100 zł., 2 1/2%, 2 1/4%, 2%, 1 3/4%.

3. Akceje.

(Za sztukę.)

Table with 4 columns: Banku narodowego, Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a., Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł., Półn. kol. po 1000 zł. m. k., Kol. Ces. Elżbiety po 200zł., mon. konw., Połud.-póln.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k., Kolei Cisy po 200zł. m. k., Połud. kolei państw. lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a., Kol. Kar. Lud. po 200zł., mon. konw., Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k., dtto II. emis. po 200zł. m. k., Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k., Kolej Ausig.-Ciepl. po 200 zł. m. k., Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł., mon. konw.

Table with 4 columns: Kol. Grac.-Köfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a., Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k., Lloyd w Tryście po 500 zł. m. k., Mostu lańc. w Peszcie po 500 zł. m. k., Tow. młyn. par. w Wied. po 500zł. w. a., Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a., Uprzyw. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

Table with 4 columns: Banku narod. (6let. z r. 1857 po 5%, 10let. „ 1857 po 5%), w m. k. (przeznaczone do los. po 5%), Banku (na 12 m. 5%), narod. (przezn. do losow. w. a. (wania po 5%), Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%.

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with 4 columns: Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k., detto detto w srebr. upr. za 100 zł. w. a., Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr., Tow. austr. kol. państwa po 500 fr., Kol. Lomb. wen. po 500 fr., Kol. półn. po 100 zł. m. k., Kol. półn. po 100 zł. w. a., Kol. Glogn. po 100 zł. m. k., Tow. żegl. par. na Dun. za 100 zł. m. k., Lloyd za 100 zł., Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł., Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł., Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.).

Table with 4 columns: 6. Losy. Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a., Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k., Poż. Trye. po 100 zł. m. k., Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a., Esterhazego po 40 zł. m. k., Salma, Palfiego, Clarego, St. Genois, Windischgrätzka, Waldsteina, Keglevicha.

Weksele.

(Na 3 miesiące)

Table with 4 columns: Amsterdam za 100 zł. hol., Augsburg za 100 zł. w. p. n., Berlin za 100 tal., Wrocław za 100 tal., Frankfurt za 100 zł. w. p. n., Genua za 100 lir. piem., Hamburg za 100 M. B., Lipsk za 100 tal., Liwurna za 100 lir. tosk., Londyn za 10 ft. szt., Lugdun za 100 tr., Medyolan za 100 lir. wł., Marsylia za 100 fr., Paryż za 100 fr., Praga za 100 zł. w. a., Tryest za 100 zł. w. a., Wenecja za 100zł. w. a.

(31 dni po ukazaniu.)

Table with 4 columns: Bukareszt za 100 piast. woł., Konstantynopol za 100 piast. tur.

Kurs złota.

Table with 4 columns: Dukaty ces. men., dtto. pełnej wagi, Korona, 20frankówka, Rosyjski imperyal, Talar zwiazkowy, Srebro, Kurs korony w c. k. kasach.